



5404  
5404

KWESTIONARIUM REFERAT HISTORYCZNY

b. jeńca - internowanego - więźnia - "Inżyniera" - zesłanego w Z.S.R.R.

1. DANE OSOBISTE /Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny.  
Franciszek, dyktar, kpt, 46 lat., oficer st. stały do dni: 31. X 1935 r.;  
od 1. I. 1936 m. radnik konstrukcyjny w Sacf. Nabr. Dok. III.
2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZARĘSZTOWANIA. Dnia 10. VII 1940 aresztowany  
przez władze sowieckie na Litwie, w obozie internowanych kwatera  
razem z innymi oficerami W.P. w ilości około 800 osób.
3. NAZWA OBOZU /Więzienia - miejsca przymusowych robót/  
Od 13. VII 1940 do 29. VII 41 przebywałem w obozie jeńców "Kozielsk"  
od 2. VIII 41 do 2. IX 41 w obozie jeńców "Griazowiec" koło Kalogdy
4. OPIS OBOZU WIĘZIENIA itp./teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena/  
Kozielsk. Oboz. na skraju lasu, w pobliżu rzeki. Stare budynki  
przy klasztorze drewniane, trzy cerkwie murowane. Budynki  
częściowo remontowane przez jeńców. Prace fizyczne i dompis-  
twa, dużo pluski. Budynki opalone. Oboz posiadał szpital,  
kuchnię, warsztaty szewskie, krawieckie, stolarskie obsługiwane przez jeńców.  
Kapieli smiały kieliszek co tydzień. Byli smy szeregowni 3-4 krotnie.
5. STAN JEŃCÓW, WIĘZNIÓW, ZESŁANCOW /Narodowość, kategoria przestępstwa, po-  
zition umysłowy i moralny, wzajemne stosunki i t.d./  
Jeńcy - przeważnie oficerowie, i poligra państwowa. Pozition moralny  
ogólnie dobry tak w Kozielsku jak i Griazowcu. Między jeńcami  
byłomito się z czasem 40-60 osób. które były domowcami wódce sowieckich.  
Zaczęto z oficerów, poligra i osób młodszych. Wzajemne stosunki między  
z oficerami. były przychylne i koleżeńskie. Ustrzegano się wzajemnie przed  
osobami nieporozumienia, podtrzymywano na dawno w czasie spacerów.
6. ŻYCIE W OBOZIE WIĘZIENIU, i tp./przebieg przeciętnego dnia, warunki pra-  
cy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kultural-  
ne i t.d./Przebieg dnia: pobudka godz. 7-ma, wstanie się do smy  
o godz 21.30. Po pobudce i przed wieczornym spacerowaniem sprawy domowe  
obowiązki na placu. Kuchnia, warsztaty, laźnia, kwatera, szpital  
wstęp obsługiwane były przez jeńców ofic. i szeregowych poligra. Sprawy  
gospodarcze i administracyjne prowadzi jeńcy. Pozatym kolejno każ-  
dy z jeńców był wyznaczony do prac w kuchni. Ci, którzy pracowali, stali  
korzystali z lepszego wyżywienia, otrzymywali więcej biletów do kina.  
Wohmi od z rycie nazyli się jezykowi, wytafi psiozki polskie, których daw-  
no przywieziono z Litwy, i rozsyłanie z biblioteki obozowej. Wyżywienie  
było instaurujące. W Griazowcu zmniejszono racyę żywności i chleb  
o 50% na okres 1 miesiąca. Było głodno. Mamy i ubranie mieliśmy

000006649

W czasie. Gorzej uchronionym pomagali kolektory wymieniając lub sprzedając  
w mundurami. Około 7-10% otrzymywały niepełne ratowane ubrania  
i skucie przeważnie z tych, którzy pracowali stale. Kolektorem było  
daleko posunięte, pomagano sobie bezinteresownie, nierzadko się wzajemnie  
nie wolno było. W sali kinowej uszliśmy 3-4 koncerty śpiewne (chcąc mieć 1/3  
kolejności) raz w tygodniu było kino - filmy wojenne (wuj Kolesin) treści  
wojennej. W sali kinowej był festywal. Moim było przychodzić się ćwiczeniom  
5404  
7. SPOSOB BADANIA, TORTURY, KARY, PROPAGANDA  
komunistyczna, informacja o Polsce i t.d. Badania, przesłuchania, w ten  
sposób by zaskarżyć badanego bezadwójną sytuację Polski, katolików, pre-  
żana, wojny i ostre wyznaczenie, braniem prawdziwych masażysta-  
m w Polsce, podkreślano ich charakter jako karjerzystów, że wpisali  
narod. i niektórzy system za granicą, że jedynym ratunkiem dla nas  
Luzności za dorobkiem. Sowieckim, gdzie pamięta się była polityczna  
i osobista, dobrobyt. Mnie postawiono pytanie czy chce wstąpić do Armii  
Czerwonej, czy chce pomagać. Ja: S/N, czy nie będzie występować -  
prezenta memu. Gdy odparte, że jako Polak nie mogę wstąpić  
do Armii Czerwonej, że ubiorąc się jestem pomagając Polsce, wtedy  
polskemu mi możliwości wyjścia z Niemcy na Zachód do Rosji,  
głoszą o zamknięciu do rozważenia, wystawiono na niektóre roboty,  
gdzie zmiesz. Odpowiedziałem, że idąc na wojnę, poświęciłem się z żoną  
i dziećmi z zawiązką, że nie liczę na powrót, chętnie się poświęcę  
G. POMOC LEKARSKA, SZPITAL, SMIERTELNOŚĆ, /Wymienić nazwiska zmarłych/  
W Kozielecku i Griszowcu był szpital wojskowy z 2000 żołdaków, obsłu-  
żane przez naszych lekarzy, lekarza sowieckiego i siostry sanit. sowiec-  
kie. Byliśmy kilka razy szpitalami, przyjmowaliśmy ubrania polskie,  
przez od płaciliśmy. W Kozielecku były 2 wypadki porażce-  
nia się 10 lipca, 1 sierpnia /jako śmiertelne wypadki ubóstwa, 2-3. wy-  
padki normalnej śmierci. Ze śmierci pamiętam por. Górę  
i Griszowcu zmarł mjr. nabr. Müller. Później wraz z 1000 żołdaków sto-  
nowanego.  
9. CZY I JAKI BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINĄ.  
7 X 41 rozważano nam na napisanie przesyłać listów do rodziny  
Mierzenie moim było wstać tylko jeden list. Przycho do listy listy z  
okupacji, sowieckiej i niemieckiej, praktycznie nie i pisać. Otrzymałem  
3 pakiety: 2 paczek piernicze i podnie. Ami jednego listu nie otrzymałem.  
10. KIEDY ZOSTAŁ ZWOLNIONY I W JAKI SPOSOB DOSTAŁ SIĘ DO ARMII  
2. IX 41 zostałem zwolniony z obywat. w Griszowcu, dokąd przyje-  
chali pierwsi powstańcy Armii Polskiej w Z. S. R. R. gen Anders  
i ppłk. Psztyk, i odeślanym z tym esportem wojskowym do  
5 D.P. w Izbicie wie pod Saratowem.

M.D., dnia 2. marca 1943.

... Michalski kpt...  
/podpis/

00000000000000000000

302

další část kvestionáře - příl. 7. : 5404

požehání mi vědět do kráje. Pytání  
i propozice psáváno několikrát,  
opětovně psáváno. Odmarivem zгоды.  
Včasie istalnej odmomy ustalem z kvesta,  
stanatem na bavenosie i poviedivatem spokojnie,  
ze z tych propozycji nie nie budeie.

Badanie zameranom ze mny, v ten sposob,  
iz osvedozom mi, ze pogadamy na ten  
temat inym razom.

Včasie badania, badajicy mnie stary  
vojvoda, zagle dot ozeta do saflatki slo-  
• lica, gdeie zaporne mial spisany sposob  
badania lub perne dane osobiste mnie  
tyczuce, jak imz domy, gdeie mieska  
oraz inne dane, ktore mialy mnie zusto-  
vaje. Včasie badania chystano mnie za  
stora, sugorovano nalezenie do oddecitu  
II, gdeiono nastupstvam, radono bym sis  
severne upoviediat. Odvisstem vazenie, ze  
kaidy badamy przez N.K.D. byt uprednio  
opisany lub ameviany przez domosiceli.

• Bytem badamy tylko jeden raz. 2 upovie-

- 4 u -

5404

dan kolegów umiarkowanie, że kto podczas bada-  
nia był niedocytowany, lub dawał odpowiedzi  
wymijające, tego badano kilka razy.

Z rozmów z kolegami wiem, że w Kozłostku  
i Grinowcu tortur fizycznych nie stoso-  
wano. Nacisk moralny i duchowy był b. duży.  
Propaganda komunistyczna prowadziła  
filmami, wykładami o sytuacji politycznej,  
długimi rozmowami w grupkach bezkry-  
tycznie oraz w czasie osobistych badań.

M. p. dnia 8 marca 1993.

Żiętkowski